



Ludwik Karolczak

1907–1988

Wraz z przejściem Ludwika Karolczaka na emeryturę 3 marca 1977 roku odeszła z Uczelni legendarna postać pracownika znającego wiele roczników absolwentów. Całe swoje życie związał z Uczelnią i służył jej tak, jak umiał najlepiej, przez niemal 40 lat. Zmarł w 1988 roku.

Ludwik Karolczak urodził się 1 sierpnia 1907 roku w Chłudowie koło Poznania w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły podstawowej w roku 1921 podjął pracę najpierw jako ogrodnik, później pracował w piekarni, a następnie w Poznańskiej Kolei Elektrycznej. W roku 1938 rozpoczął pracę w Akademii Handlowej w Poznaniu w charakterze woźnego. Na tym stanowisku zastała go wojna. Ludwik Karolczak wraz z rodziną mieszkał w służbowym mieszkaniu w gmachu Uczelni. Gmach ten zajęła NSDAP i zatrudniła go jako palacza. W ten sposób Ludwik Karolczak jako jedyny Polak przebywał przez cały okres okupacji na terenie dawnej Akademii Handlowej. Dlatego też już w czasie walk o Poznań mógł w miarę swych możliwości zabezpieczać gmach i przeciwdziałać rozgrabianiu mienia, co nastąpiło po zakończeniu działań wojennych.

Po wojnie został zatrudniony na stanowisku strażnika. Zamiennie z pedlem Józefem Granatem pełnił tę służbę z oddaniem. Dbał o mienie Uczelni tak jak o własne. Znał nie tylko osobiście wszystkich profesorów i pomocniczych pracowników nauki, kolejne Zarządy Stowarzyszenia Studentek i Studentów Bratniej Pomocy i Koła Naukowego, lecz także licznych studentów współpracujących z organizacjami akademickimi, którzy byli tak bardzo związani z Uczelnią, że spędzali w niej całe dni. Interesował się wynikami egzaminów, pocieszał lub gratulował sukcesu.

Był przez młodzież akademicką lubiany i szanowany za swą postawę, życzliwość i pracowitość. Jego postać, zawsze wyprostowana, w granatowym mundurze strażnika, budziła respekt, a jego polecenia i uwagi były przez studentów honorowane. Liczni absolwenci, zwłaszcza z okresu powojennych lat, wspominając Uczelnię, łączą ją zawsze z sylwetką Ludwika Karolczaka.

Urszula Hoffmann